

Fragment relacji świadka historii



ALICJA OCIEPA

ur. 1953, Dobrocin



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżonów, lata 70. XX w.
--------------------------------------	----------------------------

Pochody pierwszomajowe

Pamiętam, na 1 Maja trzeba było być w szkole. Oczywiście jak było ciepło, to były granatowe spódniczki, białe bluzki i tenisówki białe, białe skarpetki albo podkolanówki. A jak zimno, no to, wiadomo, trochę inaczej, ale też na galowo. I człowiek szedł, bo jakąś tam chorągiewkę niósł albo transparent. Na ósmą już trzeba było być w szkole. A kiedy się wyszło, to nie wiadomo, bo było różnie. Nieraz przychodziło się do domu, to pół twarzy była opalona, a druga połowa nie. Bo jak się stało pod słońce, to się to opaliło, a drugą stronę się nie opaliło. No i się szło w pochodzie przed trybunami. Nieraz deszcz padał. I to było co roku. Też zakłady pracy chodziły. Przecież wiadomo, że nie tylko szkoły chodziły, ale zakłady pracy również. To zależało od tego, jaki był kierownik działu. Mówię do niego: *Ja nie pójdę, panie kierowniku, bo ja się będę źle czuła*. To musiał napisać do dyrektora, że pani Alicja nie pójdzie, bo jest w zaawansowanej ciąży. Musiał mi usprawiedliwienie dać i poszedł do dyrektora, by mnie wytłumaczyć, że ja nie pójdę na pochód.

Data i miejsce nagrania	29 lipca 2021, Dobrocin
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami